



IV.510.18.2020.MK

Sąd Najwyższy
Izba Cywilna

sygn. akt III CZP 91/19

**Pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich
zgłoszenie udziału w postępowaniu przed Sądem Najwyższym**

W związku z informacją Sądu Najwyższego o wpłynięciu zagadnienia prawnego w sprawie o sygnaturze III CZP 91/19, przedstawionego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, działając na podstawie art. 14 pkt 4 ustawy z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t. j. Dz.U. z 2020 r., poz. 627) zgłaszam udział Rzecznika Praw Obywatelskich w postępowaniu przed Sądem Najwyższym – w zakresie rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego – i przedstawiam następujące stanowisko:

w sprawie o uchylenie skonkretyzowanego obowiązku alimentacyjnego z powództwa rodzica, który na podstawie prawomocnego postanowienia sądu opiekuńczego przejął wykonywanie pieczy nad małoletnim dzieckiem, występującym w charakterze strony pozwanej, zgodnie z dyspozycją art. 98 § 2 pkt 2 KRO w zw. z art. 99 KRO małoletni wierzyciel alimentacyjny winien być reprezentowany przez kuratora ustanowionego przez sąd opiekuńczy.

2. Rozważania prawne

W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich w konkretnej sytuacji procesowej, która zaistniała w przedmiotowej sprawie, niezbędnym jest, by dzieci były reprezentowane przez

niezależnego od rodziców przedstawiciela, w osobie kuratora. Takie stanowisko zgodne jest nie tylko z systemową i celowościową wykładnią art. 98 § 2 pkt 2 oraz art. 99 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (t. j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2086 ze zm.), ale także z podstawową przesłanką ochrony dobra dziecka, zawartą w art. 72 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.), nakładającym na organy władzy publicznej obowiązek poznania zdania dziecka, udzielenia mu pomocy oraz ochrony jego praw.

Jak wskazuje Monika Florczak-Wątor: „Artykuł 72 Konstytucji poddaje dobro dziecka analogicznej ochronie konstytucyjnej do tej, która z mocy art. 18 i art. 71 ust. 1 przynależy dobru rodziny. Warto jednak zauważyć, że pojęcie „dobro dziecka”, w przeciwieństwie do pojęcia „dobro rodziny”, nie występuje w żadnym przepisie konstytucyjnym. To, że stanowi ono wartość konstytucyjnie chronioną wynika jednak wyraźnie z treści art. 72”¹.

Podobnie art. 24 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz.U.UE.C.2012.326.391) wskazuje w ust. 2, iż we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, zarówno podejmowanych przez władze publiczne, jak i instytucje prywatne, należy przede wszystkim uwzględnić najlepszy interes dziecka. Należy także mieć na uwadze, że od ponad 15 lat Rzeczpospolita Polska jest stroną Europejskiej Konwencji o wykonywaniu praw dzieci (Dz.U. z 2000 r., nr 107, poz. 1128 ze zm.), która gwarantuje dzieciom szereg praw procesowych w ramach postępowań w sprawach rodzinnych: zgodnie z art. 1 ust. 2 Konwencji, jej celem jest promowanie – dla dobra dzieci – ich praw, przyznanie dzieciom praw procesowych oraz ułatwienie ich wykonywania poprzez zapewnienie, że dzieci, osobiście albo za pośrednictwem innych osób lub instytucji, będą informowane i uprawnione do uczestniczenia w dotyczących ich postępowaniach przed organem sądowym. W art. 4 i 9 Konwencji przewiduje prawo dziecka do ustanowienia przez sąd specjalnego przedstawiciela, reprezentującego jego interesy – w sytuacji, gdy rodzice nie mogą reprezentować dziecka ze względu na konflikt interesów pomiędzy nimi a dzieckiem. Zgodnie z Oświadczeniem Rządowym z 24 października 2000 r. w sprawie mocy obowiązującej Europejskiej Konwencji o wykonywaniu praw dzieci (Dz.U. nr 107, poz. 1129) będzie ona stosowana (wyłącznie) w sprawach o przysposobienie, w prawach z zakresu opieki (przez co należy zapewne rozumieć instytucje przewidziane przez Tytuł III Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego), oraz w sprawach dotyczących rozstrzygnięcia o istotnych sprawach osoby dziecka w razie braku porozumienia między rodzicami.

¹ Monika Florczak-Wątor, komentarz do art. 72 Konstytucji RP, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz [online]. Wolters Kluwer Polska, 2020-05-15 06:53 [dostęp: 2020-05-22]. Dostępny w Internecie: <https://sip.lex.pl/#/commentary/587806666/604106>

Przepis art. 98 § 2 pkt 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wskazuje „wyjątek od wyjątku” – pomimo zaistnienia sytuacji oznaczającej w zasadzie zakaz reprezentowania dziecka przez rodziców, jeden z nich może reprezentować dziecko przeciwko drugiemu, zobowiązanemu do dostarczenia dziecku należnych środków utrzymania i wychowania. W takich sytuacjach reprezentacja przez rodzica nie jest więc wykluczona – co nie oznacza, że jest to jedyne prawnie dopuszczalne rozwiązanie.

Zgodnie z § 3 art. 98 KRO przepisy paragrafu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed sądem lub innym organem państwowym. Jak słusznie wskazuje Grzegorz Jędrejek w komentarzu aktualizowanym do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego²: „W szczególności nie można przyjąć, że przepisy art. 98 § 2 k.r.o. będą stosowane „wprost”, bez żadnych modyfikacji, gdyż dotyczą one czynności materialnoprawnych. Przepisy art. 98 § 2 k.r.o. należy zatem „dostosować” do reprezentowania dziecka przed sądem lub innym organem państwowym”. Oznacza to, że to do sądu rozpatrującego sprawę należy rozstrzygnięcie, czy w konkretnej sytuacji procesowej jeden rodzic faktycznie może reprezentować dziecko przeciwko drugiemu rodzicowi i nie ucierpi na tym dobro dziecka.

Szeroki zakres uczestnictwa kuratora w postępowaniu sądowym znajduje również oparcie w Wytycznych Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dzieciom, przyjętych 17 listopada 2010 r.: zgodnie z uwagą 42, w przypadku sprzecznych interesów rodziców i dziecka właściwy organ powinien wyznaczyć kuratora procesowego (*guardian ad litem*) lub innego niezależnego przedstawiciela w celu reprezentowania poglądów i interesów dziecka. Kurator powinien wspomagać sąd w określeniu tego, co jest najlepsze dla dobra dziecka (uwaga 105 uzasadnienia Wytycznych).

W sprawach takich, jak przedmiotowa, pomiędzy rodzicami zachodzi konflikt interesów. Polega on na tym, że matka małoletnich jest zainteresowana utrzymaniem orzeczonego na 20 czerwca 2016 r. terminu wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, mimo że nie jest obecnie przedstawicielką ustawową małoletnich i nie sprawowała nad nimi pieczy już od 23 października 2015 r. Z kolei ojciec małoletnich jest zainteresowany doprowadzeniem do zmiany tego terminu, jako że w przeciwnym razie egzekucja alimentów za okres listopad 2015 - maj 2016 będzie miała podstawy prawne. Tym samym każde z rodziców reprezentuje w sprawie swoje finansowe interesy, niepokrywające się z najlepszym interesem dzieci, które każde z nich chce reprezentować.

² Grzegorz Jędrejek, komentarz do art. 98 KRO, w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany [online]. System Informacji Prawnej LEX, 2020-05-10 07:08 [dostęp: 2020-05-22]. Dostępny w Internecie: <https://sip.lex.pl/#/commentary/587750931/596245>

Należy zgodzić się z opinią Grzegorza Jędrejka, iż „potrzeba ustanowienia kuratora pojawia się wówczas, gdy istnieją wątpliwości sądu co do „zbieżności” interesów rodziców i dzieci, a tym samym zagrożone jest dobro dziecka. Zgodnie z ogólną regułą zawartą w art. 98 k.r.o. zasadą jest reprezentowanie dzieci przez rodziców, a wyjątkiem reprezentowanie dzieci przez kuratora (...) Sprzeczność interesów może być widoczna dopiero po wszczęciu postępowania. W takim przypadku sąd powinien zwrócić się do sądu opiekuńczego o ustanowienie kuratora dla reprezentowania małoletniego (por. orzeczenie SN z 18.01.1949 r., C 1031/48, OSN 1949/2–3, poz. 63)”³.

Podobnie 18 września 2019 r. orzekł Sąd Okręgowy w Sieradzu, wydając rozstrzygnięcie w sprawie, której okoliczności były w kluczowych punktach analogiczne do sprawy rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu. W sprawie tej (sygn. akt I Ca 304/19) Sąd Okręgowy w Sieradzu powtórzył drugą tezę postanowienia Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2014 r. (sygn. IV CZ 32/14), która brzmi:

„W sprawach procesowych jak również nieprocesowych, żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka, gdy w sprawie, w której występują jako strony lub uczestnicy postępowania rodzice i dzieci, może dojść do sprzeczności interesów między nimi. Wtedy naczelny interes dziecka wyklucza dopuszczalność reprezentowania go przez któregokolwiek z rodziców. W każdej sprawie, w której jako strony lub uczestnicy występują rodzice i dzieci, sąd ma zatem obowiązek badać, czy nie zachodzi hipotetyczna możliwość kolizji interesów między nimi. W razie takiej możliwości żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przed sądem. Jeżeli zaś żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przed sądem, to zgodnie z art. 99 k.r.o., reprezentuje je kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy”.

Stanowiło to potwierdzenie wcześniejszej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, przejawiającej się np. w postanowieniu SN z 3 czerwca 2011 r. (sygn. akt III CSK 259/10), postanowieniu SN z 9 września 1997 r. (sygn. akt I CKU 13/97) czy orzeczeniu Sądu Najwyższego z 4 października 1966 r. (sygn. akt II CZ 117/66).

Należy również podkreślić, że „jeżeli w postępowaniu, w którym występują rodzice oraz dziecko, dziecko nie będzie reprezentowane przez kuratora, ale przez jedno z rodziców, to zachodzi nieważność postępowania z powodu pozbawienia dziecka możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.)”⁴. Wskazał tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 21 grudnia 2010 r. (sygn. akt III CZP 114/10).

³ Grzegorz Jędrejek, komentarz do art. 99 KRO, w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany [online]. System Informacji Prawnej LEX, 2020-05-10 07:08 [dostęp: 2020-05-22]. Dostępny w Internecie: <https://sip.lex.pl/#/commentary/587750932/596246>

⁴ Grzegorz Jędrejek, komentarz do art. 99 KRO, w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany [online]. System Informacji Prawnej LEX, 2020-05-10 07:08 [dostęp: 2020-05-22]. Dostępny w Internecie: <https://sip.lex.pl/#/commentary/587750932/596246>

3. Podsumowanie

Wskazane argumenty prawne, pochodzące z dorobku doktryny prawniczej oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, jak również doświadczenie życiowe wskazuje, iż w okolicznościach procesowych zbliżonych do tych, które wystąpiły w sprawie, stanowiącej podłoże dla sformułowanego zagadnienia prawnego, konieczne jest zapewnienie reprezentacji dziecku w postaci niezależnego przedstawiciela i wyłączenie reprezentacji w postaci skonfliktowanych i zmieniających swe role procesowe rodziców. Przedstawicielem takim jest kurator, ustanowiony dla dziecka w trybie art. 99 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Z tego powodu Rzecznik Praw Obywatelskich wnosi jak na wstępie.